



EKO-POEZJA

WIERSZE O EKOLOGII
GRUPA LISKI

Z PAMIĘTNIKA EKOŁOŻKI


PRAWĄ NOGĄ DZISIAJ WSTAŁAM, CHYBA NAWET SIĘ WYSPAŁAM.
NIECH TA MAMA TEŻ JUŻ WSTANIE, JESTEM GŁODNA, CHCĘ ŚNIADANIE.
SZKODA PRZECIEŻ DNIA MARNOWAĆ, TAKĄ PIĘKNĄ DZIŚ POGODĄ.
I TAK W CISZY POLEŻAŁAM, AŻ MAMUSIA WRESZCIE WSTAŁA.

NAGLE SŁYSZĘ NA BIOLOGII - BRAT MA TEMAT EKOLOGII.
PUKAM, PUKAM... SŁYSZĘ CZEGO? EKOLOGIA...? CÓŻ TO TAKIEGO?
IDŹ TO MAMA CI OPOWIE, INNE SPRAWY MAM NA GŁOWIE.
SAMA DOWIEM SIĘ JUŻ O TYMA TY BĘDZIESZ MIAŁ KŁOPOTY.

NO I WYSŁAŁAM MU Z POKOJU, LECZ NIE MIAŁAM JUŻ NASTROJU.
Z MAMĄ SOBIE POGADAŁAM, SKĄD TA EKOLOGIA CAŁA.
TERAZ BĘDĘ WIĘCEJ WIEDZIEĆ I BEZCZYNNIE TAK NIE SIEDZIEĆ.
ZACZNĘ DZIŚ OD SWEGO DOMU, ABY MOŻE POMÓC KOMUŚ.

WIĘC NAKRĘTKI ODKRĘCIŁAM, DO TOREBKI JE WŁOŻYŁAM,
DOBRZE WIEM CO Z NIMI ZROBIĘ, JAK POMOGĘ CHOREJ OSOBIE.
POTEM ZĄBKI SWE UMYŁAM, LEKKO WODĘ ODKRĘCIŁAM,
DO KUBECZKA WODĘ WLAŁAM, NO I ZĄBKI WYPŁUKAŁAM.

BO GDY WODA DO KUBECZKA, TO DO SKARBONKI ZŁOTÓWECZKA.
ŚWIATŁO ZGASIŁAM ZA SOBĄ, TAKĄ JESTEM EKO OSOBA.



MAMA WOŁA, DO MIASTA JEDZIEMY, MAMO NIE AUTO A ROWER WEŹMIEMY,
EKO TORBĘ PRZYGOTOWAŁAM, PRZECIEŻ JESTEM EKO CAŁA.
ROWER MAMO CZYNI CUDA, LEPSZA KONDYCJA I ZGRABNE UDA,
A W POWIETRZU MNIEJ SPALINY, TAKIE JESTEŚMY EKO DZIEWCZYNY.

ZAKUPY ZROBIŁAM, DO DOMU WRÓCIŁAM,
OBIADEK SKONSUMOWAŁAM, NA DZIAŁKĘ POJECHAŁAM.
A TAM RZODKIEWKI I MARCHEWECZKI, PODLAŁAM Z MOJEGO DESZCZÓWECZKI.
BUDKĘ LĘGOWĄ TEŻ POWIESIŁAM, Z MOIM BRATEM JĄ W DOMU ZROBIŁAM.

PORZĄDKI POROBIŁAM, GRZĄDKI WYPIELIŁAM,
Z MRÓWKAMI POGADAŁAM, TAKA JESTEM EKO PRACOWITA CAŁA.
A CZY WY WIECIE...? CO ZROBIĆ BY LEPIEJ BYŁO NA ŚWIECIE?
WSZAK WSZYSTKIE ŚMIECI SIĘ SEGREGUJE, A NIE WYRZUCA JAK KOMU PASUJE!

POMOGŁAM WIĘC TACIE TO WSZYSTKO ZROBIĆ,
POMOGŁAM TYM ZIEMI BY JEJ NIE SZKODZIĆ.
I TAK MI ZLECIAŁ MÓJ PIĘKNY KOLOROWY ŚWIAT,
BYŁ INTENSYWNY I EKO WSPANIAŁY.

POMAGAĆ ŚWIATU NIC NIE KOSZTUJE,
MAŁYMI RĄCZKAMI ZIEMIĘ RATUJĘ.
BO PRZECIEŻ NASZ PIĘKNY KOLOROWY ŚWIAT,
NA PEWNO JEST TEGO WSZYSTKIEGO WART.

I TAK WYGLĄDA TA SPRAWA CAŁA,
JAK MAŁĄ EKOŁOŻKĄ OD DZIŚ ZOSTAŁAM

GABRYŚIA Z RODZINA



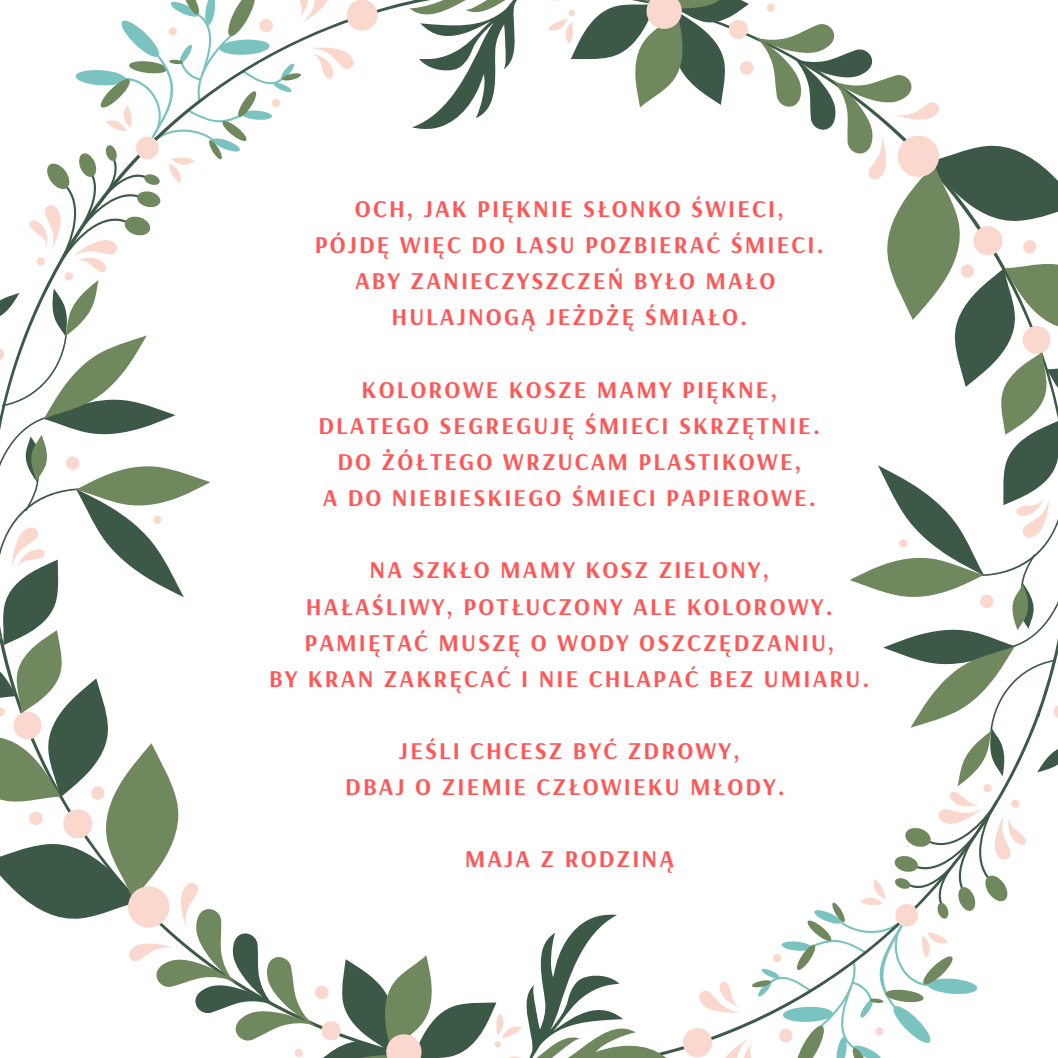
MOJA MAMA I MÓJ TATA,
MÓJ BRACISZEK, NO I JA,

WSZYSCY RAZEM SIĘ STARAMY
I UWAGĘ SWĄ ZWRACAMY,

BY ŚMIEĆ ZNALAZŁ DOM SWÓJ MAŁY -
ŻÓŁTY DO PLASTIKU, ZIELONY DO SZKŁA,
NIEBIESKI DO PAPIERU,

PAMIĘTAJ O TYM PRZYJACIELU !
BO GDY ŚWIAT JEST CZYSTY
CIESZYMY SIĘ WSZYSCY

MARCEL Z RODZINĄ



OCH, JAK PIĘKNIE SŁONKO ŚWIECI,
PÓJDĘ WIĘC DO LASU POZBIERAĆ ŚMIECI.
ABY ZANIECZYSZCZEŃ BYŁO MAŁO
HULAJNOGĄ JEŹDŻĘ ŚMIAŁO.

KOLOROWE KOSZE MAMY PIĘKNE,
DLATEGO SEGREGUJĘ ŚMIECI SKRZĘTNIE.
DO ŻÓŁTEGO WRZUCAM PLASTIKOWE,
A DO NIEBIESKIEGO ŚMIECI PAPIEROWE.

NA SZKŁO MAMY KOSZ ZIELONY,
HAŁAŚLIWY, POTŁUCZONY ALE KOLOROWY.
PAMIĘTAĆ MUSZĘ O WODY OSZCZĘDZANIU,
BY KRAN ZAKRĘCAĆ I NIE CHLAPAĆ BEZ UMIARU.

JEŚLI CHCESZ BYĆ ZDROWY,
DBAJ O ZIEMIĘ CZŁOWIEKU MŁODY.

MAJA Z RODZINĄ



CHOCIAŻ JESTEM JESZCZE MAŁA
O ŚRODOWISKO DBAM,
PODSTAWY EKOLOGII ZNAM,
WIEM JAK SEGREGOWAĆ ŚMIECI MAM.

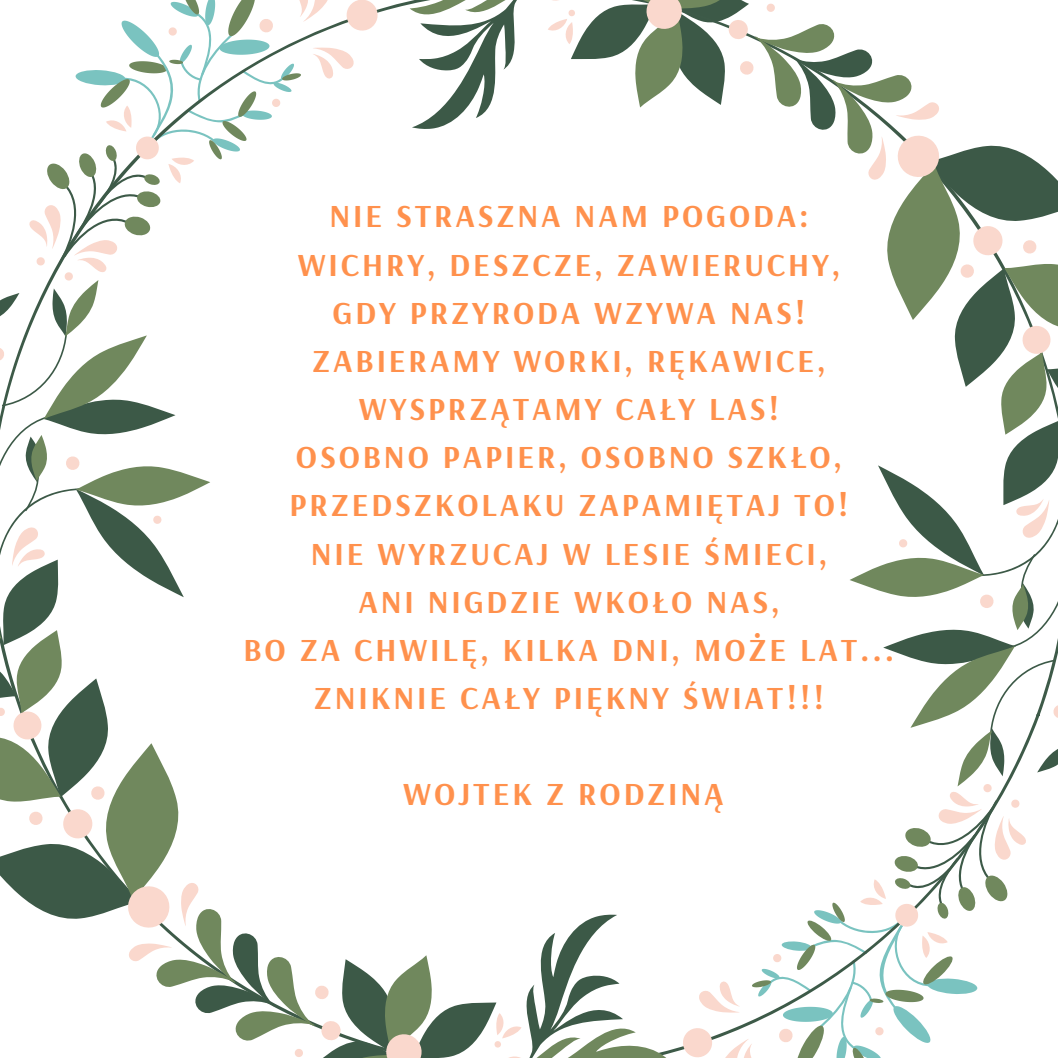
DO NIEBIESKIEGO WORECZKA
TRAFI POCIĘTA KARTECZKA,
A DO ŻÓŁTEGO
PO SOKU PLASTIKOWA BUTELECZKA.

ZMIESZANY ODPAD WRZUCAM DO KOSZA NA ŚMIECI,
ZANIM WIATR SPRAWI, ŻE NA ZIEMIĘ ZLECI.
KAŻDA NAKRĘTKĘ Z ZAPAŁEM WRZUCAM DO PUDEŁECZKA,
A GDY SIĘ WYPEŁNI PO BRZEGI DO SPECJALNEGO SERDUSZKA.

NA ZAKUPY DO SKLEPU IDĘ Z MATERIAŁOWĄ TORBĄ,
A KAŻDĄ ZUŻYTĄ BATERIĘ SEGREGUJĘ OSOBNO.
WODY DUŻYM STRUMIENIEM NIGDY NIE LEJE,
BO WIEM, ŻE NIEKTÓRZY LUDZIE NIE MAJĄ JEJ ZBYT WIELE.

O ŚRODOWISKO TRZEBA DBAĆ!
KAŻDEGO Z NAS NA TO STAĆ!

JULIA Z RODZINĄ



NIE STRASZNA NAM POGODA:
WICHRY, DESZCZE, ZAWIERUCHY,
GDY PRZYRODA WZYWA NAS!
ZABIERAMY WORKI, RĘKAWICE,
WYSPRZĄTAMY CAŁY LAS!
OSOBNO PAPIER, OSOBNO SZKŁO,
PRZEDSZKOLAKU ZAPAMIĘTAJ TO!
NIE WYRZUCAJ W LESIE ŚMIECI,
ANI NIGDZIE WKOŁO NAS,
BO ZA CHWILĘ, KILKA DNI, MOŻE LAT...
ZNIKNIE CAŁY PIĘKNY ŚWIAT!!!

WOJTEK Z RODZINĄ



"PLANETA A"

NASZ DOM TO PLANETA ZIEMIA
KTÓRA NA GORSZE SIĘ ZMIENIA
WIĘC KAŻDY Z OSOBNA
I WSZYSCY RAZEM:
ŚMIECI SORTUJMY
ŻYWNOSĆ SZANUJMY
WODĘ OSZCZĘDZAJMY
RZECZY NAPRAWIAJMY
(ŁATKĘ NASZYJ- ZCERUJ-ZASZYJ)
KOCHANI UWIERZCIE MI ŻE
NIE MAMY PLANETY B!

HUBERT Z RODZINĄ